

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

SSN Andrzej Stępka

w sprawie **B. W.**

oskarżonej z art. 300 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 12 lutego 2014 r.

wniosku Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt V K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 30 grudnia 2013 r. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy o sygn. akt V K [...] innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadniając wniosek wskazano, że do Sądu Rejonowego w W. wpłynął akt oskarżenia przeciwko B. W. oskarżonej o przestępstwo określone w art. 300 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., popełnione m.in. na szkodę Skarbu Państwa – Sądu Rejonowy w W., reprezentowanego przez Prezesa tego Sądu. W związku z tym oraz biorąc pod uwagę podległość służbową wszystkich sędziów Wydziału V Karnego Prezesowi Sądu Rejonowego, rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy może w odbiorze społecznym rodzić wątpliwości co do prawidłowości i bezstronności orzekania, a zwłaszcza obiektywizmu sędziego referenta. Sąd Rejonowy zauważył ponadto, że mężem oskarżonej jest sędzia

Sądu Apelacyjnego w [...] w stanie spoczynku, niewątpliwie znany sędziom Sądu Okręgowego w W.. Z tego względu w przekonaniu Sądu Rejonowego w W. dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w W. zasługuje na uwzględnienie. Wprawdzie nie każde, mogące się pojawić w odbiorze społecznym wątpliwości co do bezstronności sądu uzasadniają odstępianie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejsca popełnienia przestępstwa, jednakże w realiach procesowych rozpoznawanej sprawy oczywiste jest to, że takie wątpliwości, choć nieuzasadnione, byłyby zrozumiałe. Oczywiste jest bowiem to, że w sprawie o przestępstwo, w wyniku którego pokrzywdzonym został sąd miejscowo właściwy do jej rozpoznania zachodzi konflikt interesów, co według utrwalonej w tradycji prawnej reguły *nemo iudex idoneus in propria causa*, czyni niemożliwym rozpoznanie sprawy przez ten sąd.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli jest to uzasadnione potrzebą uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości co do obiektywizmu sądu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt V KO 66/13, LEX nr 1365524 oraz V KO 68/13, LEX nr 1375260). Skoro w rozpoznawanej sprawie takie wątpliwości nasuwają się wręcz automatycznie ze względu na układ procesowy w sprawie, to tym bardziej zasadne jest skorzystanie z uprawnienia, określonego w art. 37 k.p.k. Dlatego Sąd Najwyższy uznał za zasadne przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K., jako sądowi spoza apelacji [...], a jednocześnie znajdującemu się niedaleko siedziby sądu miejscowo właściwego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.